

ZIEMIA RADOMSKA

Wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych.

Prenumerata z odnośnieniem do domu 2 zł. miesięcznie lub przesyłką pocztową.

Redakcja: RADOM, Żeromskiego 25, tel. 2-22. Skrzynka 107.

Konto 65346 — Warszawa.

Administracja: Żeromskiego 73, tel. 23.

Opozycyjne targi o miejsce na listach wyborczych

Chrześcijańska demokracja przeciwko p. Czapińskiemu.

WARSZAWA, 3. 9. (wł.) Centrum podpisał już umowę, w sprawie wspólnej listy wyborczej. Obecnie odbywają się jedynie

targi o miejsce

na liście państwowej i listach okręgowych.

Podobno Witos

nie zgadza się

na zaproponowane mu szóste miejsce na liście państwowej.

Liczne zastrzeżenia ma Ch. D. przeciwko umieszczeniu na wspólnej liście b. posła Czapińskiego (PPS.), znanego ze swego wrogiego stosunku

do kościoła.

Nie jest wykluczonem że w niektórych okręgach Chd. wystąpi sama.

Koła dobrze poinformowane zaprzeczają pogłoskom, jakoby

w najbliższych dniach

miały się ukazać jakieś dekrety p. prezydenta Rzplitej.

Przywódcy stronnictwa chłop-

skiego zabiegają podobno o pozyskanie dla swego klubu

b. ministra skarbu Czechowicza.

Jak słychać stronnictwo chłopskie zamierza zaofiarować b. min. Czechowiczowi jedno z miejsc na listach okręgowych.

Z kół nieoficjalnych donoszą, że wczoraj i dziś odbyły się obrady czołowych osobistości w łonie BB., a

więc Sławka, Świtalskiego, ks. Radziwiłła i Hołówiki.

SKARGA MARSZAŁKA DASZYŃSKIEGO.

WARSZAWA, 3. 9. (wł.) Na skutek wstrzymania wypłaty djet członkom prezydium sejmu i senatu, marszałek Daszyński podobno za mierza wnieść skargę do najwyższego trybunału administracyjnego.

Zamach terrorystów ukraińskich na budynki targów wschodnich.

Podpalenie trybun na boisku.

LWÓW, 3. 9. (wł.) Teroryści ukraińscy zamierzali wczoraj po północy podpalić budynki targów wschodnich.

Jacyś niewykryci dotychczas osobnicy podpalili trybuny na boisku klubu sportowego „Czarni“.

Ponieważ boisko to przylega do targów wschodnich, zamachowcy przypuszczali, że dzięki sprzyjającym warunkom atmosferycznym, pożar przeniesie się szybko na bu-

dynki targów.

Istotnie silny wicher, jaki wiał wczoraj, groził przeniesieniem się ognia na stoiska.

Zaalarmowana straż ogniowa zdołała jednak ogień ugasić.

Trybuny boiska „Czarnych“ spłonęły doszczętnie.

Usiłowanie podpalenia budynków targów wschodnich, wywołało wśród społeczeństwa lwowskiego ogromne wzburzenie.

Zaczepta demonstracja bojówek niemieckich przeciw Polsce.

Ks. Wilhelm Hohenzollern na pogrądczu Gdańska.

GDANSK, 3. 9. W miejscowości Tiegenhof pod Gdańskiem tuż obok granicy polskiej odbyła się manifestacja bojówek niemieckich skierowana przeciw Polsce jak i traktatom pokojowym.

W demonstracji tej zorganizowanej przez stahlhelmowców z terenu wolnego miasta wzięło udział przeszło 1000 ludzi w tym przeszło 250 osób z Elbląga, Pomierania i Brandenburgii. Między demonstrantami był obecny najstarszy syn b. następcy tronu ks. Wilhelm Hohenzollern.

Po defiladzie bojowców i szeregu organizacyj pokrewnych odbył się pod gołym niebem wiec na którym wśród szeregu innych mówców przemawiał również hr. Olden-

burg, znany hakatysta wschodniopruski, witając serdecznie „jego królewską mość ks. Wilhelma pruskiego“ i podkreślając, że wierny niemieczyźnie Gdańsk składa hołd swemu monarche.

Następnie zaznaczył, iż pielegnowany w szeregach stahlhelmu gdańskiego duch militarny ma na celu jedno tylko: przyłączenie z powrotem do Niemiec Pomorza. Mówca skończył oświadczeniem:

— Nad Wisłą stoi straż bojówek niemieckich jako znak, że w odpowiedniej chwili gotowi do boju stahlhelmowcy ruszą w kierunku wschodnim, by z powrotem zabrać to, co niemieckie i co traktat wersalski Niemcom skradł.

Francuzi zdobyli Atlantyk.

Entuzjastyczne przyjęcie lotników.

NEW JORK, 3. 9. (wł.) Wczoraj o godzinie 12.13 w nocy, według czasu amerykańskiego, samolot „Znak zapytania“ wylądował na lotnisku Curtistfield, pod Nowym Jorkiem.

Olbrzymie tłumy, które zebrały się na lotnisku, przerwały kordony policyjne, mimo iż policja zaopatrzona była w paki gumowe, i zbliżyły się do samolotu. Lotnicy Costez i Bellonte wyniesieni zostali do hangaru, wśród nieopisanego entuzjazmu. Lotników francuskich witali, prócz przedstawicieli władz francuskich i amerykańskich, pułk Lindbergh, bokser Carpentier i bawiaący w Ameryce znany tenisista francuski Borotra. Po powitaniu, lotnicy udali się do hotelu.

Według oficjalnych obliczeń na lotnisku Curtistfield, samolot „Znak

zapytania“ przebył trasę Europa—Ameryka w czasie: 37 godz. 19 min. Zaznaczyć należy, że Lindbergh przebył tę samą drogę w czasie krótszym.

WRAŻENIE W PARYŻU.

PARYŻ, 3. 9. (wł.) Cały Paryż oczekiwał wczoraj do późnej nocy wiadomości o locie „Znaku zapytania“. Gdy nadeszła radjodepesza o szczęśliwym wylądowaniu na lotnisku Curtistfield, na ulicach Paryża zabrzniała „Marsyljanka“, a na gmachach ukazały się sztandary.

Lotnicy Costez i Bellonte otrzymają nagrodę pieniężną, w wysokości około 2 mil. dolarów. Nagroda ta ufundowana została przez naasto Nowy - Jork, wielkie dzienniki amerykańskie, oraz szereg osobistości prywatnych.

O PODWYŻKĘ PŁAC URZĘDNICZYCH.

Delegacja urzędników państwowych u ministra skarbu.

WARSZAWA, 3. 9. (wł.) W najbliższych dniach udaje się do ministra skarbu Matuszewskiego delegacja centralnej komisji porozumiewawczej związku pracowników państwowych.

Przedmiotem zabiegów delegacji będzie postulat procentowego podwyższenia płac, w związku z układaniem nowego budżetu.

Pozatem delegacja urzędników państwowych prosić będzie ministra Matuszewskiego o przyspieszenie wypłaty dwóch trzecich podatku mieszkaniowego za 1928 r. Pozatem poruszana będzie kwestia zwrotu opłat szkolnych za dzieci urzędników państwowych, oraz sprawa obniżenia czynszu za mieszkania służbowe.

NIEMIECKIE NAPAŚCI

na konsula austriackiego w Katowicach.

KATOWICE, 3. 9. (wł.) Charakterystyczny wypadek miał miejsce w Katowicach, w związku z rozpoczęciem nowego roku szkolnego. Szerok obywateli austriackich, zamieszkałych stale na G. Śląsku, zapisał swe dzieci do szkół polskich. Z tego powodu niemieckie organizacje nacjonalistyczne wystąpiły z napaściami przeciwko konsulowi honorowemu Austrii w Katowicach, p. Lewalskiemu, twierdząc, że zapisy te są rezultatem planowej akcji p. Lewalskiego.

STRASZNA ŚMIERĆ GÓRNIKA.

MYSŁOWICE, 3. 9. (wł.) Ostatniej nocy wydarzył się straszny w skutkach wypadek na kopalni „Mysłowice“.

Naładowany węglem wóz stoczył się do szybu, pociągając za sobą górnik Józefa Polniaka. Zwały węgla zmiażdżyły Polniaka zupełnie.

ZAMÓWIENIA WĘGIERSKIE na węgiel.

KATOWICE, 3. 9. (wł.) Do Katowic przybył przedstawiciel węgierskiego koncernu węglowego, który prowadzi pertraktacje, w sprawie udzielenia kopalniom górnośląskim większych zamówień.

Dotychczas zapotrzebowania Węgier na węgiel pokrywała całkowicie Czechosłowacja.

TAJEMNICZY KUFER na torze kolejowym.

BYDGOSZCZ, 3. 9. W dniu wczorajszym na torze kolejowym pomiędzy Bydgoszczą a Tczewem obok Koronowa znalazł dróżnik kufier. Po otwarciu kufra znaleziono w nim przeszło 3 tysiące zł. gotówką, szereg klejnotów oraz skrwawioną bieliznę.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa zachodzi wypadek mordu. Mordercy wieźli kufier ten do Bydgoszczy, w drodze go jednak porzucili.

Warszawskie Kursy Kierowców
Inżyniera FROMA
Zapraszają na próbne wykłady
— gratis. —
Sosnowiec, Warszawska 22 tel. 4-92



DBAJCIE O SWOJE ZDROWIE!

„Szwarcer kła Gorzkie Złota“ (z marką Kogut*) są stosowane przy chorobach żołądka, kiszek, obstrukcji i kamieni żółciowych.

„Szwarcer kła Gorzkie Złota“ są naturalnym łagodnym środkiem przeczyszczającym, ułatwiającym funkcje organów trawienia i działającym przeciwko otyłości.

Przed wyborami do Reichstagu.

Trwające od dwóch tygodni przygotowania do akcji wyborczej do parlamentu niemieckiego obfitują w przeróżne niespodzianki. W całej pełni bowiem występuje dziś w Niemczech na jaw niebywałe zdziwienie obyczajów politycznych. Nóż i rewolwer — to dziś „najwymowniejsze argumenty” w walce politycznej pokłóconych stronnictw. Krwawe bójkę wzajemne między zwolennikami partij występują dziś na terenie Niemiec tak silnie na porządku dziennym, że rząd Rzeszy widział się nawet zmuszonym wydać zakaz noszenia rewolwerów i nożów. Ale i to niewiele pomogło, za równo bowiem lewica jak prawica nadal posługują się temi „argumentami” ciągle. W dziennikach czyta się dzień po dniu o krwawych awanturach pomiędzy przeciwnikami politycznymi. Żle dzieje się w „państwie bojaźni Bożej”...

Sama walka wyborcza w Niemczech jest pozatem naogół jałowa, nieciekawa. Rozpoczął ją niejako minister Treviranus, gdy na uroczystości plebiscytowej wygłosił osławioną swą mowę o rzekomej konieczności rewizji granic wschodnich. Odtąd hasła rewizjonistyczne wciąż pokutują już to w odezwach wyborczych, już też w przemówieniach. Jedna partja licytowała drugą. Każda chce być na tym punkcie „radikalną”, radykalniejszą, aniżeli jej konkurentka.

A zatem — obok noża i rewolweru najpowszechniej używanym przez wszystkich „argumentem” politycznym w walce wyborczej jest — rewizja granic wschodnich „Korytarz” stał się hasłem wyborczym. Hasło to podnoszą wszystkie stronnictwa, rozwijają, wyolbrzymiają, czyniąc zeń — „tabu” polityki niemieckiej. „Głosujcie na nas, bo walczymy o zmianę granic”... wołają nacjonalisci. „Nie głosujcie na socjalistów, bo oni chcą zaprzepaścić granice wschodnie”... wołają hitlerowcy.

Nawet i komuniści czynią z „korytarza” polskiego hasło wyborcze. Oto np. ich wschodnio-pruski organ, „Echo des Ostens”, dowodzi, że oni jedyni „bronią korytarza”, gdyż nacjonalisci — wedle zdania komunistów niemieckich — to „sprzedajne dusze, które będą służyć nawet Polsce i Piłsudskiemu, o ile im za to dobrze zapłaci”...

Oczywiście, niepodobna lekceważyć tego powszechnego nastawienia rewizjonistycznego, mimo, iż służy ono pozornie tylko celom wyborczym. Jest rzeczą wprawdzie jasną, że nawet wysuwana dziś zmiana granic nie zmieniłaby wewnętrznego położenia Niemiec, — Niemcy chorują dziś bowiem na brak pracy, na ogólną drożyznę, na przerost podatków, na niebywałe ciężary militarystyczne i propagandowe, na niebywałą decentralizację administracyjną.

Wszystko to jest tak kosztowne, że skarb Rzeszy nie może unieść nadmiernych ciężarów, zwiększanych pozatem jeszcze ustawicznymi milionowymi „do-

datkami dla Wschodu”, miliardowymi podarunkami dla juników, miliardami wydatków na zasiłki dla bezrobotnych itd.

A zatem nie w rewizji granic lecz w naprawie administracji i skarbu powinienby leżeć właściwy interes wyborców niemieckich.

Tymczasem jednak stronnictwa niemieckie uwagę wyborców chcą skierować właśnie w inną stronę, — stronę polityki zagranicznej.

Wszystkie odezwy wyborcze głoszą ten „nowy kierunek” i zapowiadają konieczność wzmożenia polityki zagranicznej na Wschodzie niemieckim — tak, jak gdyby od tego zależała przyszłość Niemiec. Przemawia tu oczywiście i obawa stronnictw przed stratą mandatów, — nigdy bowiem partje niemieckie nie stały w takiej, jak obecnie, niepewności wobec mas, zradykalizowanych zarówno przez skrajną prawicę, jak i lewicę. Jakimkolwiek jednak będzie wynik tych wyborów i jakimkolwiek weźmiemy pod uwagę przewidywania co do przyszłego

wyglądu Niemiec, — zawsze dojdziemy do wniosku, że w Niemczech będą istniały rządy prawicy, reakcyjne.

Pewnem jest dziś już bowiem, że stronnictwa, popierające rząd Brüninga, nie otrzymają większości absolutnej. Wówczas więc albo Hindenburg sięgnie do dyktatury konstytucyjnej, albo też uda mu się pozyskać dla większości rządowej skrajnych nacjonalistów, tj. Hugenberga i Hitlera. W każdym przeto wypadku do głosu przyjdzie regime reakcyjny decydujący nie tylko o wewnętrznej, ale i o zewnętrznej polityce Niemiec, co dla sytuacji Europy i dla sprawy jej prawdziwej pokojowej konsolidacji nie jest faktem bynajmniej obojętnym.

Z tem większą więc ezujnością winno się w Polsce nadśledzać odgłosów, dochodzących z terenu walki wyborczej w Niemczech i umieć z nich wyciągać wnioski również — w nadchodzących polskich wyborach.

E. K.

Przygotowania Berlina do pokojowej rewizji granic.

W okolicach Orszy przekroczył granicę polską robotnik jednej z fabryk w Liwsku. Droga przez Moskwę i Smoleńsk przebył koleją, w Orszy jednak wobec kontroli pasażerów przez funkcjonariuszów G. P. U. musiał wysiąść i pozostała część drogi odbył pieszo.

Z opowiadań przybysza okazało się, że z fabryki wydano go, jako pochodzącego z rodziny t. zw. „kułackiej”.

Długi czas przymierał głodem, aż wreszcie powziął myśl powędrowania do Polski, co mu się też udało.

Snując opowieść o swych ciężkich przeżyciach, uchodźca ów nadmienił, że blakając się po Rosji w poszukiwaniu pracy, dowiedział się od wielu osób o wielkim obozie wojskowym nad rzeką Kama. W obozie tym skoncentrowana jest znaczna ilość czołgów z obsługą wyłącznie niemiecką. Uchodźcy proponowano by udał się tam, bo może znaleźć pracę w warsztatach, znajdujących się w owym obozie.

Nie ufał jakoś uchodźca tym możliwościom, powędrował więc dalej. W pociągu nawiązał rozmowę z mechanikiem lotniczym, który ze szkoły w Orenburgu jechał do oddziału.

W rozmowie uchodźca napomknął o niemieckim obozie czołgów nad Kama. Lotnik potwierdził jego istnienie.

nie, zaznaczając, że Niemcy znajdują się przeciw i w innych obozach wojskowych, jak np. w szkole lotniczej w Lipieku.

Opowiedział nawet o katastrofie lotniczej w szkole tej latem roku ubiegłego, kiedy to ciężkim obrażeniami uległ lotnik — Niemiec, odesłany następnie na kurację do Berlina.

Opowiadanie uchodźcy, którego nazwiska nie podajemy, bowiem rodzina jego pozostała w Rosji, — demaskuje sprawę wagi pierwszorzędnej doniosłości międzynarodowej.

Traktaty zabraniają Niemcom posiadania czołgów i samolotów wojskowych, znaleźli więc oni sposób na ominięcie tego zakazu.

Sposobem tym jest posiadanie na terenie Rosji sowieckiej takich obozów lotniczych, jak w Lipieku, których istnienie zdemaskował, mimo woli ów uchodźca. A ileż jest jeszcze niezdemaskowanych zakonspirowanych gdzieś w głębi Rosji?

Jakby na potwierdzenie powyższego prasa zagraniczna przyniosła w dniach ostatnich wiadomość o samobójstwie niejkiej Amfingerowej, żony rotmistrza niemieckiego, posłanego na przeszkolenie lotnicze do Rosji, gdzie zginął podczas katastrofy lotniczej.

R. S.

Bułgarska armja pracy.

Bułgaria nie ma powszechnego obowiązku służby wojskowej, traktat zawarty ze zwycięską koalicją, zabronił jej utrzymywania stałej armji. Na tem tle zrodziła się w Bułgarii idea zastąpienia służby wojskowej, powszechnym obowiązkiem pracy i w maju 1920 roku uchwalił parlament w Sofji odnośną ustawę.

Od tego czasu upłynęło dziesięć lat, tak, iż można zorientować się w rezultatach, jakie ustawa przyniosła. Pierwotnie ciążył ten obowiązek na każdym chłopcu i dziewczynie, jednak armja kobieca przysporzyła władzom tyle wydatków i kłopotów, iż trzeba ją co rychlej zwolnić. Wprowadzono również zwalnianie od służby i mężczyzn przez składanie odpowiedniej sumy do kasy państwowej, ostatecznie ustalili się kontyngent roczny na 16.000.

Ci robotnicy - żołnierze zatrudnieni byli przy budowie dróg, kolei, w majątkach państwowych i przedsiębiorstwach publicznych, łącznie odrobili w roku 1927-28 dwa miliony dni pracy, a w roku 1928-29 — 2.400.000. Generalna dyrekcja, kierująca tą armją, zorganizowała własną fabrykę materiałów budowlanych, warsztaty szewskie i krawieckie na pokrycie własnych potrzeb. Największe rezultaty uzyskano w dziedzinie budowy dróg, regulacji rzek, melioracji, a więc tam, gdzie chodziło o roboty w gruncie rzeczy proste, dostosowane do zajęć ludności rolniczej, z której się Bułgaria przeważnie składa. Ciekawe, iż oferty, które Bułgaria otrzymuje od zagranicznych kapitalistów, biorą za zwyczaj jako punkt wyjścia istnienie tej armji pracy.

J. B.

CO JEST WŁAŚCIWIE RZEMIOSŁEM?

Rzemiosło w Polsce ma zbyt stare i świetne tradycje, zarówno pod względem precyzyjności wykonania i artysty mu w niektórych działach, gdzie to może być należycie uwypatnionem, jak i ze względu na wysoce obywatelskie poczucie wielu wybitnych rzemieślników zarówno dziś, jak i za dawnych lat, na świetlaną pamięć Kilińskich, Sierakowskich i innych, aby się mogło nie ostać w Rzeczypospolitej pomimo najtrudniejszych koniunktur. Oto właśnie musza zabiegać i czechy i specjalnie w tym celu utworzone izby rzemieślnicze. Ale oczywiście muszą starać się o to istotnie.

Niejednokrotnie zachodzą wątpliwości, gdzie się kończy rzemiosło, a zaczyna przemysł. I dlatego może w pewnych sferach zaczęły się ujawniać poglądy różnorodne na istotę izb rzemieślniczych i ich potrzebę istnienia, jako samostojnych organizacji. W projekcie izb przemysłowo-handlowych, opracowanym przez sfery gospodarcze dawnej Kongresówki przed 20 laty — przewidywaliśmy włączenie rzemieślników, jako specjalnej grupy do izb przemysłowo-handlowych, ale czyniliśmy to oczywiście ze względów na specjalne położenie polityczne i gospodarcze w b. zaborze rosyjskim.

Ustawa przemysłowa w art. 142 wyraźnie zalicza do rzemiosła następujące rodzaje przemysłu, o ile nie są prowadzone sposobem fabrycznym: bandarownictwa, rekawicznictwo, bednarstwo, białokórstwo, blacharstwo, mosiężnictwo, ciesielstwo, cukiernictwo, dekarstwo (pokrywanie dachów dachówką, lupkiem), fotografowanie, fryzjerstwo, golarstwo, perukarstwo, garbarstwo, grzebienniarstwo, introligatorstwo, jubilerstwo i złotnictwo (wyrób towarów ze złota, srebra i drogich kamieni), grawerstwo, kamieniarstwo, kapelusznictwo, czapnictwo, kołodziejstwo, koszykarstwo, kotlarstwo, kowalstwo, krawiectwo, kuśnierstwo, kucharstwo, lakiernictwo, malarstwo, pozłotnictwo, mularstwo, wyrób instrumentów muzycznych, wyrób szkieł i narzędzi optycznych, piekarstwo, piernikarstwo, pilnikarstwo, powroźnictwo, rymarstwo, siodlarstwo, rzeźbiarstwo (rzeźbienie w drzewie i kamieniu), rzeźnictwo, wędliniarstwo (masarstwo), rzeźnictwo koni (wyrób mięsa końskiego), wyrób wędlin z mięsa końskiego, ślusarstwo, stolarstwo, studniarstwo, szczołkarstwo, szewstwo, cholewkarstwo, szklarstwo, szmuklerstwo, wyrób frezeli, sznurków i taśm do lamowania, wyrób przedmiotów z drucików złotych i srebrnych, przędzarnictwo materji ze złota i srebra, sztafkatorstwo, tapicerstwo, tokarstwo, zegarmistrzostwo, zduństwo, garnarstwo. Powyższe gałęzie wytwórczości krajowej obejmują tak wielkie zastępy pracowników i tak odrębne interesy, że istnienie izb rzemieślniczych jest najzupełniej usprawiedliwionem.

WYGRANE DOLARÓWKI po które nikt się nie zgłasza

Dol. 40.000 Nr. 241248.
Dol. 8.000 Nr. 917280.
Dol. 3.000 N-ry: 31174 826371.
Dol. 1.000 N-ry: 286403 304319 316288 441074 532797 601167 859832 860038 935060.
Dol. 500 N-ry: 20159 87054 152894 215813 224632 233197 249402 379616 417799 513069 550123 550197 559539 639400 640203 772338 807053 846557 885871 913547 922212 934497.
Dol. 100 N-ry: 3412 5715 7968 12090 13618 16296 19516 20101 20390 24009 25583 29473 39314 45989 55637 59151 63547 63881 66619 79972 85609 88577 91382 92988 98360 118345 118563 121373 134319 136447 136540 146253 151091 157989 159465 163688 169922 170643 177861 187395 197283 210726 216131 225250 256846 277595 278075 310248 315324 345796 346107 349219 353126 356001 359438 361432 369729 374236 377891 380695 383406 397531 406008 410117 418213 428724 435268 466185 479900 482457 513004 516997 524424 525449 527416 534813 551816 555260 559649 566039 585730 585881 587572 590907 591028 597663 605319 612307 614430 620356 627625 641683 641823 646392 654381 656649 659042 711004 713484 719144 721828 728704 730593 762834 765375 766527 772926 785689 794870 803516 811005 812478 831428 848914 849617 859726 864240 875262 893337 939047 945327 971910 977118.

(k) Polecenie sporządzenia list wyborczych. W związku z wyborami do sejmu i senatu w tych dniach magistrat dostał polecenie przygotowania list wyborczych.

Sporządzenie tych list nasuwa obecnie dość dużo trudności, ze względu na przyłączenie do miasta kilku przedmieść, objętych planem Wielkich Kielec.

(k) Tragiczna śmierć robotnika. W czasie przeprowadzenia wału szosowego został przez wóz przyczepny tego wału przejechany na śmierć Wincenty Wolniczek, lat 60, zam. w Częstochowie, przy ul. Kordeckiego nr. 9, który był tam zatrudniony jako dozorca. Winę w tym wypadku ponosi sam Wolniczek, który był w stanie nietrzeźwym.

(k) Pożary. We wsi Suchedniów, pow. kieleckiego, w zabudowaniach Tomasza Bajki wybuchł pożar i pastwą ognia padł dach domu mieszkalnego oraz częściowo zostały spalone przybudówki i inne budynki tego gospodarstwa.

Straty wynoszą 15.000 zł. Wypadków z ludźmi nie było.

Przyczyna pożaru wadliwe urządzenie komina.

We wsi Łabędziów, gm. Morowica, pow. kieleckiego w domu, należącym do Jana Dońca wybuchł pożar i pastwą ognia padł dom mieszkalny wraz z urządzeniem domowym.

Straty narazie nieobliczone. Wypadków z ludźmi nie było.

Przyczyna pożaru wadliwe urządzenie komina.

Spłonęły zabudowania gospodarskie należące do leśnictwa państwowego „Kurzelów”, oraz znajdujące się w nich zbiory i sprzęty gospodarskie, stanowiące własność gajowego lasów państwowych „Kurzelów” Stefana Kurzaka.

Przyczyna pożaru dotychczas nieustalona.

NIE BĘDZIE PODWYŻKI CEN WĘGLA.

Sfery, mające powierzona pieczę nad kalkulacją cen węgla w sprzedaży na rynku wewnętrznym, oświadczyły, że zniesienie przez konwencję węglową dodatkowych rabatów dla hurtowników i składów węgla nie może w żaden sposób pociągnąć za sobą podniesienia ustalonych cen węgla na rynku wewnętrznym.

Według tych wyjaśnień rząd jest zdecydowanym przeciwnikiem utajonych rabatów udzielanych handlującym węglem, jak wogóle wszelkich innych rabatów tego rodzaju. Rabat normalny, udzielany przez producentów węgla hurtownikom, został wprowadzony z wiedzą i zgodą władz rządowych, jak i konwencji węglowej. Uchylenie zaś rabatów dodatkowych nastąpiło wskutek stanowiska właścicieli kopalni, którzy utrzymują, że sytuacja na rynku węglowym jest niepomyślna i nie pozwala producentom na płacenie hurtownikom specjalnych premii poza rabatem zwykłym w sprzedaży węgla.

Wobec tego, że obowiązujące obecnie ceny detaliczne węgla są ustalone w porozumieniu z władzami rządowymi i są powszechnie znane, nie należy przewidywać, aby hurtownicy mogli podnosić te ceny z własnej inicjatywy, gdyż nabywcy napewno cen tych nie zaakceptują.

PLACE

w różnych cenach

są do sprzedania

Wiadomość: Radom — Glinice, ul. Zalewska 15 u Adama Wikła

Poszukiwani są chłopcy,

synowie pp. kolejarzy do roznoszenia gazet w miejscowościach letniskowych pod Radomem.

Zgłaszać się z rodzicami w lokalu redakcji w Radomiu, przy ul. Żeromskiego 25. I. piętro w godzinach od 16 — 17.

Protesty weksli w lipcu r.b. na terenie woj. kieleckiego.

W lipcu b. r. zaprotestowanych zostało w woj. kieleckim 48777 weksli na sumę 8955501 zł. W tem: m. Kielce 5747 weksli na sumę 1375758 zł., Będzin 4743 — 715048 zł., Częstochowa 5489 — 898883 zł., Dąbrowa Górnicza 1628 — 247721 zł., Sosnowiec 5909 — 1298535 zł. Zawiercie 1982 — 374644 zł.

Kolonja lecznicza im. dr. Brudzińskiego w Busku

„Górka”, kolonja lecznicza dziecięca im. dr. rektora J. Brudzińskiego przy źródle w Busku, woj. kieleckie prowadzi:

Sanatorium dla 200 dzieci, od 4 do 14 lat, czynne cały rok, zaopatrzone w nowoczesne urządzenia lecznicze, Rentgen, kwarceówki, diatermia, oddział ortopedyczny - chirurgiczny itp. W sanatorium — szkoła, o programie szkół powszechnych.

Schorzenia: gruźlica pozapłucna (chirurgiczna), krzywica, reumatyzm, anemje, wadliwe przemiany materji, przymiot wrodzony, zniekształcenia kości i in. przewlekłe schorzenia wieku dziecięcego.

Leczenia kąpielami siarczanymi - słonymi, mułowymi, okładami, kąpielami słonecznymi, werendowaniem, odżywianiem itp.

Oplaty: ulgowe, dla członków stowarzyszenia, po zł. 8 dziennie; zwykłe — zł. 10 dziennie, bez żadnych dopłat za zabiegi, nauczanie itp. Za dzieci pracowników państwowych rząd opłaca 75 proc. opłat. Instytucja społeczna, nie obliczona na przynoszenie zysków.

Dojazd do st. Kiele, skąd samochodem komunikacyjnym na Górkę (Busk). Przy większych partiach dyrekcja wysyła samochody własne. Informacje: Busko - Zdrój, tel. nr. 18.

W lecie prowadzone są: kolonie sezonowe lecznicze dla dzieci w Busku, kolonja morska w Hallerowie nad Bałtykiem. W organizacji pól sanatorium, kolonja leśna.

W sanatorium, przy szkole, dział roboty: introligatorstwo, koszykarstwo, roboty kobiece. Za naukę dopłat nie pobiera się.

W sprawie opinjowania przez izbę przem-handlową budżetów samorządów terytorjalnych, co do wysokości obciążeń sfer przemysłowych i handlowych.

W wykonaniu uchwały ostatniego plenarnego zebrania, izba zwróciła się do p. wojewody kieleckiego z memorjałem, w którym wskazała, że wobec specjalnego układu stosunków na terenie województwa kieleckiego, przemysł i handel nie jest w samorządach miejskich w dostatecznej i zadowalającej mierze reprezentowany i nie może wobec tego dojść do głosu przy uchwalaniu budżetów tych samorządów, koniecz-

nem jest zapewnienie mu w inny sposób możliwości wypowiedzenia się w sprawie obciążeń podatkowych miejskich, które właśnie on w pierwszym rzędzie musi ponosić.

W związku z tem, izba prosiła o wydanie polecenia zasięgnięcia opinji izby, w sprawie wysokości obciążeń przemysłu i handlu świadczeniami na rzecz budżetów samorządów terytorjalnych przed ich zatwierdzeniem.

Tryumfaina podróż cadyka.

Po 7-mio godzinnej uczcie audiencja tysięcznych tłumów.

Po trzytygodniowym pobycie kuracyjnym w Karlsbadzie, cadyk — cudotwórca Izrael Hagger z Oradea Maru (Wielki Waraźdyn) wybrał się w drogę powrotną do swej siedziby.

Zakupiono cały wagon

kolejowy, w którym prócz cadyka zajęła miejsce jego świta, złożona z najprzedniejszych rabinów pogranicza czesko - rumuńskiego.

W drodze cadyk zatrzymał się w miasteczku Slatinske Doly na Rusi Podkarpackiej. Dla miasteczka był to wypadek niecodziennej miary. Wszyscy mieszkańcy żydowscy: starzy, młodzi, zdrowi i chorzy wylegli na plac przed dworcem. Sędziwego cadyka umieszczono

w samochodzie,

przed którym pędziła banderja z sjonistycznymi i czeskiemi proporczykami w ręku.

Na drugi dzień tysięczne pielgrzymki żydów zalały ulice Slatinskich Dolów. Od samego rana zaczęły się uroczyste nabożeństwa, a wreszcie uroczysta biesiada na podwórzu nowozbudowanej synagogi.

Natłok był tak wielki, że około pół setki ludzi zemdlalo.

Na honorowym miejscu siedział cadyk, wysoki, imponującej postawy starzec, z długą siwą brodą. Gdy przestał jeść i odłożył talerz na bok, tłum zafalował. Setki rąk wyciągnęły się w stronę talerza, by złapać choćby okruszynę jadła, które spożywał wielki rabin. Goście pchali się, by dotknąć choćby szaty cudotwórcy. Wspaniała uczta trwała przez

7 godzin.

W niedzielę 15 sekretarzy przyjął wale prośby wiernych do rabina. W większości wypadków wierni prosili o modlitwę. Audjencje te oczywiście były płatne. Ponieważ w dniu tym przypadała również 70-ta rocznica urodzin cadyka, uroczystości nabrały

niezwykłej świetności.

Przybyły pielgrzymki żydów nie tylko z Rusi i Rumunii, lecz nawet z Polski i Węgier.

Powrót cadyka do Oradea Maru był jednym wielkim tryumfalnym pochodem. Urzędnicy graniczni zarówno czescy jak i rumuńscy zgromadzeni w wyznawcom cadyka miłą niespodziankę, nie przeglądając ani paszportów, ani pakunków.

Spółdzielnia Rolnicza Radomska

RADOM, ZGODNA 2

(dawniej Spółka Rolna)

poleca do wyczerpania zapasów:

Węgiel gruby i kostkowy po Zł. 4,50 loco wagon Radom
po Zł. 4,85 loco skład Radom

Reklama jest dźwignią handlu!

Kino-teatr „ODEON” — Radom

Wspaniały dramat polski p. t.

Rok 1863

z udziałem pp. Hryniewiczówny, Palińskiej, Zelwerowicza, Sobieszewskiego.

Nadprogram: „Skradziony testament” w rolach gł.: z Luciano Albertini, Hans Junkerman i Z. Aron



Chcąc nabyć proszki od bólu głowy z „KOGUTKIEM” „Migreno - Nervosin” należy żądać takowych w oryginalnych opakowaniach Gaseckiego, nych od lat trzydziestu. Przy zakupie proszków z „Kogutkiem” „Migreno Nervosin” zwracajcie uwagę na opakowanie i odrzucajcie uprzednio używane proszki ludzkie do naszych dobowe. Oryginalne opakowania proszków — pudełko 75 groszy.



Osoby, dla których przyjmowanie proszku stanowi pewną trudność, mogą używać proszek „KOGUTEK” „MIGRENO - NERVOSIN”, w formie białej. Opakowania po 20 tabletek pudełko. Cena zł. 1.50 gr. Zadzajcie białek „Kogutek - Migreno - Nervosin” w oryginalnym opakowaniu Gaseckiego.

Swędenie ciała oraz wszelkie rodzaje wyrzuty skórne usuwa

KREM LAIN-AGE

z kogutkiem

Jest to idealny, nieszkodliwy kosmetyk, usuwający wady naskórka tak u dorosłych, jak i u dzieci. R. M. Spr. Wewn. Nr. 5334.

Drobne ogłoszenia.

WILK dwuletni do sprzedania za zł. Wiadomość w administracji „Przeglądu Radomskiego”.

PODRECZNIKI szkolne, zeszyty, ljonny, bloki oraz wszelkie artykuły piśmienne w dużym wyborze i po cenach umiarkowanych w Księgarni Lipińskiego, Radom, Żeromskiego 31.

SZKOŁY i P. T. Nauczycielstwo zatrudnia się we wszystkie artykuły szkolne u H. Lipińskiego Księgarnia dom, Żeromskiego 31. Kooperatywa Uczniowska. ustępstwa od cen.

DLA BIUR materiały piśmienne w dużym wyborze i po cenach wyjątkowych konkurencyjnych, poleca Księgarnia H. Lipińskiego Radom, Żeromskiego 31. Otwieramy rachunki bieżące. BELETRYSTYKA, dzieła naukowe, specjalne etc. na składzie w dużym wyborze posiada Księgarnia H. Lipińskiego Radom, Żeromskiego 31. Ceny katalogowe.

ZURNAL młód, wybór ogromny, w KSIĘGARNI H. LIPIŃSKIEGO W RADOMIU, ŻEROMSKIEGO 31.

ZGUBIONO dowód osobisty wydany przez m. Lublin na nazwisko Sobieskiego Władysława zamieszkałego w Skarżysku. Zgłoszenia: Fabryka „Kamień” lub poczta — Skarżysko.

ZIOŁA LECZNICZE według przepisów sławnych lekarzy, przeciw wszystkim chorobom: żółtaczce, kiszce, płuc, nerwom, troby, nerek, pęcherza — hemoroidom — upławom, obstrukcji, kamieniom, ciowym, kaszlowi, astmie, białaczce, sklerozie, artretyzmowi, reumatyzmowi, etc. Zadzajcie bezpłatnej broszurki pouczającej! Adres: Liszki — Ap

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy przed 60 groszy, w tekście 50 gr., za tekstem 40 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc., a święta 25 proc. drożej. Drobne ogłoszenia po 10 groszy. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Najmniej 1 zł.